# Po 40 latach archeolodzy wrócili na Górę Królowej Bony w Starej Łomży

**Góra Królowej Bony to grodzisko z czasów wczesnego średniowiecza i jednocześnie najważniejszy zabytek archeologiczny w Gminie Łomża i całym regionie. I choć grodzisko jest okazało, to póki co mało zbadane. Jego powstanie, funkcjonowanie i upadek stanowią zagadkę, nad którą teraz zaczynają pochylać się archeologowie z Uniwersytetu Warszawskiego.**

Grodzisko w Starej Łomży ma powierzchnię ok. 3,5 ha. Dotychczas badania prowadzili tu prof. Tadeusz Żukowski w 1966 r. oraz mgr. Ewa Twarowska, pod kierunkiem prof. Jerzego Gąssowskiego, w latach 1982-1985.

W poniedziałkowy poranek na malowniczym wzgórzu prace przygotowawcze do kolejnych badań rozpoczęli studenci Wydziału Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem dra Sławomira Wadyla, zaproszeni tu przez Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży i Gminę Łomża.

- Cieszy bardzo to, że po tylu latach wracają wykopaliska archeologiczne na grodzisko zwane Górą Królowej Bony, o które zabiegałem od 2016 r. Gmina Łomża jest bardzo związana z grodziskiem, ponieważ w swoim herbie ma otwartą bramę tego grodziska – mówił Piotr Kłys Wójt Gminy Łomża w trakcie konferencji prasowej zorganizowanej na dużym, drugim podgrodziu grodziska. - Stoimy w miejscu jednym z najstarszych, w którym Polskość rodziła się. Od IX – X wieku, wtedy tu były już polskie ziemie. To było pogranicze. Jakieś 20 km stąd na północ były Prusy, 20 km na wschód Jaćwierz, a na południowy wschód Ruś. Tutaj powstała najpierw osada, później grodzisko strategicznie ważne nie tylko ze względów handlowych, ale także militarnych. Tradycja mówi, że 1000 lat temu św. Brunon z Kwerfurtu przyniósł chrześcijaństwo i tutaj utworzył pierwszą na północno-wschodnim Mazowszu parafię chrześcijańską na sąsiednim wzgórzu.

Ostatnie prace badawcze prowadzone na tym terenie miały miejsce cztery dekady temu, jednak ich wyniki nigdy nie zostały w pełni opublikowane, co podkreślała archeolog muzeum Magdalena Bilewicz. Śladem tamtych badań są zabytki przekazane do Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży, które można dziś oglądać na wystawie stałej. To m.in. misa żeliwna typu śląskiego czy brakteatowa zawieszka z Gotlandii. Znaleziska te jednak, mimo swej wartości, nie dostarczyły pełnego obrazu tego, co kryje się pod powierzchnią grodziska.

Nowe badania, które koordynuje dr Sławomir Wadyl z Uniwersytetu Warszawskiego, mają na celu nie tylko zrozumienie znaczenia tego miejsca w kontekście lokalnej historii, ale także uzupełnienie brakujących elementów, które przez lata pozostawały nieznane. Dr Wadyl z Uniwersytetu Warszawskiego podkreślił, że współczesne metody badawcze pozwolą na odkrycie i analizę nowych aspektów związanych z funkcjonowaniem i znaczeniem grodziska. - Archeologia lat 80. nie dysponowała takimi narzędziami, jakimi dysponujemy współcześnie. Chcemy się dowiedzieć kiedy te grodzisko powstało czy da się je zsynchronizować z początkami Państwa Polskiego z przełomu X/XI wieku – mówił doktor. - Nie da się tego zrobić w ramach tygodniowych badań, przewidzianych w tym roku. Jest to pierwszy krok do rozstrzygnięcia wątpliwości, które mamy. Jest to założenie duże, z grodem, dwa podgrodzia,

siedem wałów dookoła. Żeby wydatować precyzyjnie rozwój tego założenia trzeba by każdy z tych wałów przebadać. Te nasypy mają kilka metrów wysokości, a my musimy staranie je wyeksplorować. Dlatego te badania muszą zostać rozłożone w czasie, w perspektywie kilku lat, żeby te kwestie rozstrzygnąć.

W konferencji prasowej na Górze Królowej Bony uczestniczył także Piotr Serdyński, zastępca Prezydenta Miasta Łomża. Osada na historycznym wzgórzu jest uznawana za poprzedniczkę miasta, które swe początki w obecnej lokalizacji ma w XV w.

- Jako mieszkańcy miasta jesteśmy zainteresowani jeszcze dokładniejszym odkrywaniem naszej historii oraz zachowaniem dziedzictwa miejsca, w którym mieszkamy – mówił Piotr Serdyński, Zastępca Prezydenta Miasta Łomża. - Już teraz mogę wstępnie zadeklarować, ze jeżeli archeologom uda się uzyskać materiał, który będzie wymagał specjalistycznych badań datujących, będziemy partycypować w tych kosztach. Mamy nadzieję na ciekawe znaleziska, jeszcze ciekawsze wnioski badawcze sformułowane po tych pracach.

Podczas konferencji podkreślono, że nowe badania mogą przynieść odpowiedzi na wiele pytań związanych z funkcjonowaniem grodziska na Górze Królowej Bony, które pełniło istotną rolę w systemie obronnym regionu w czasach wczesnego średniowiecza. Planowane wykopaliska i badania geofizyczne mają na celu dokładne zbadanie struktury grodziska, co może rzucić nowe światło na to, jak wyglądała codzienność jego mieszkańców oraz jakie wydarzenia historyczne mogły się tam rozgrywać.

---

21 paź 2024 14:22